GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 69. — We Wtorek dnia 22. Marca 1836.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 20. Marca.

Przybył tu: JW. Generał artyleryi i General Adjutant N. Cesarza Rossyjskiego, Suchosanet, z Drezna.

Wiadomości zagraniczne.

Francya.

Z Paryża, dnia 10 Marca.

Na posiedzeniu dzisiejszém Izby Deputowanych sprawił wniosek W. Zachowawcy pieczęci nadzwyczajne wrażenie na ławkach z lewéj strony: Zażądał bowiem na końcu dodatku do swego tegorocznego budżetu 55,000 fr. na pensyą i installacyą Arcybiskupa Bordeauskiego, X. Cheverusa, wyniesionego na godność kardynalską. Minister odwoływał się do tego, że Izba dała w upłynionym roku 20,000 franków na pensyonowanie dwóch Kardynałów, dla utrzymania liczby i przywilejów tychże względem dworu Rzymskiego. Od tego czasu otrzymał godność kardynalską X. Cheverus, Prałat znany z swego rozumu i rzadkich cnót, którego pobożność i tolerancyą cała czci Francya, idzie zatém o obmyślenie dla niego pensyi 10,000 fr. i pokrycie kosztów installacyi, wynoszących na mocy dawnego zwyczaju 45,000 frank. Nie spodziewamy się, rzekł Pan Sauzet, aby wniosek takowy miał na jaką natrafić przeszkodę. Nie można bowiem odmawiać X. Cheverusowi dochodu, przyznanego w przeszłym roku dwom jego kollegom, ani téż żądać, aby sam koszta installacyi ponosił. Toby albowiem nawet godności państwa ubliżało. Owszem rząd jest bardzo szczęśliwy, że Panom przy téj sposobności może dać nowy dowód swéj troskliwości o to wszystko, co się obrzędów religijnych dotyczy. Kraj wiedzieć powinien, że teraźniejszy rząd królewski nie odłącza dobrze zrozumianego interessu religii od owych wielkich moralnych zasad, na których przyszłość ludów spoczywa.

Kommissya budżetowa mianowała już dwóch ostatnich sprawozdawców, to jest: Pana Amilhau do zdania sprawy o budżecie ministerstwa spraw wewnętrznych, i Pana Aroux do zdania sprawy o budżecie ministerstwa handlu. Kommissya do rozstrząśnienia taryffy celnéj wybrała Pana Ducos swoim sprawozdawcą.

Journal des Débats pisze: „Niektóre dzienniki doniosły, iż Panowie Passy, Pelet, i Sauzet nie przyjęli 12,000 franków, które każdy nowy Minister otrzymuje na pierwsze

swoje urządzenie. Należało raczéj powiedzieć, iż wzmiankowani Panowie ani żądali tych pieniędzy, ani je wzięli. Można nie przyjąć ofiary; lecz nikomu nie polecono, aby ją uczynił. Jeźli nareszcie Panowie Passy, Pelet, i Sauzet, nie żądali téj summy, ani ją wzięli, to i dawniejsi Ministrowie okazali takąż bezinteresowność, nie poczytując sobie tego za zasługę."

Z dnia 11. Marca.

Głoszono przed niejakim czasem, że Marszałek Clauzel zamyśla przybyć do Paryża w zamiarze bronienia osobiście systematu osadniczego. Nadeszły niedawno list z Algieru potwierdza wiadomość o powrocie Marszałka, ale inną przyczynę tegoż podaje. Marszałek przybywa, powiada, do Francyi, dla oparcia się zmniejszeniu wojska w Afryce, ile że tym sposobem byłby zmuszony zrzec się swego planu założenia osad w Belidzie, Bugii i Konstantynie. Na przypadek, gdyby rząd do wniosków jego przychylić się nie miał, nie powróci do Afryki.

Z dnia 12. Marca.

Czytano niedawno temu w Kuryerze francuzkim: „Zamiar obsadzenia Krakowa został Xięciu Broglie w ostatnich dniach Lutego udzielony. Minister ten naówczas właśnie był się podał do dymissyi; przestał więc na przyjęciu tego doniesienia, oświadczając, że on osobiście odpowiedzi na nie dać nie może. Pytanie to przeszło zatém nie załatwione na następców jego. — Dzisiaj odpowiada na to Journal de Paris w artykule na wpół urzędowym: „Pan Thiers bierze na siebie wszelką odpowiedzialność za to, co podczas przeszłego i teraźniejszego Ministeryum względem Krakowa uczyniono. Ale prawda, że pierwsze udzielenia i pierwsze odpowiedzi za administracyi Xięcia Broglie nastąpiły, a wszystko, co naówczas i obecnie w téj sprawie się działo i dzieje zgodne jest z uczuciem dla korzyści i honoru Francyi."

W Journal de Paris czytamy: „Onegdaj odkryła policya w jednym domu na ulicy Oursine tajemną fabrykę prochu. Sześć osób, co w ukrytéj pracowni się krzątało i właściciela domu przyaresztowano. Znaleziono 130 funt. prochu. Wczoraj zabrano w pewnym domu na ulicy Beaune 4 skrzynie pełne fuzyi, pistoletów i karabinów. Wszystkie te sztuki broni były w dobrym stanie. Znaleziono tam też 80 pakietów ładunków. Skrzynie te przyniosła do domu owego osoba, która zapewne fałszywe przybrała nazwisko. Izba była bardzo opuszczona a mieszkający w niéj dawniéj zemknął. Sąd już czynny. Przedsięwzięto wiele przyaresztowań."

Fondy hiszpańskie zniżyły się w giełdzie dzisiejszéj jeszcze bardziéj. Przyczyną tego mienią być pogłoskę, że legion algierski dotkliwéj doznał porażki i że zbiegostwo w szeregach Krystynów coraz bardziéj się zagęszcza.

Z dnia 13. Marca.

Kuryer francuzki donosi, że Pan Gisquet onegdaj, w skutek konferencyi z Prezesem Rady przeszło 100 wydał rozkazów aresztu, dotyczących się znalezionych na ulicy Oursine zapasów prochu. Twierdzą, że między aresztowanemi wiele jest Adwokatów. Gazette des Tribunaux zapewnia, że większą część przyaresztowanych stanowią Akademicy. Gazeta wspomniona podaje następujące szczególy: „Zdaje się, że w pewnym domu na ulicy Oursine od niejakiego czasu fabryka prochu istniała. Zbierało się tam codzień mnóstwo studentów, w bluzy ubranych, którzy proch robili. Po przybyciu tamże wysłanego przez Prefekta Kommissarza policyi, Pana Yon, nie chcieli studenci drzwi otworzyć; Kommissarz kazawszy potém dom cały otoczyć oświadczył zamkniętym, że pomocy siły zbrojnéj wezwie. Tak więc trzeba było drzwi otworzyć a policya znalazła zupełnie urządzoną fabrykę prochu. Właściciela domu nie przyaresztowano; doniesienie to było mylne. Twierdzą nawet, że z przedsięwziętego na miejscu przez Kommissarza śledztwa się okazało, iż właściciel wypuszczając dom swój li tylko na zysk uważał i wcale się o to nie troszczył, co komornicy jego robili. Kommissarz policyi nie sądził więc być rzeczą stósowną, przyaresztować właściciela; ale sześciu młodych ludzi w fabryce przydybanych zaprowadzono na policyą. Ilość znalezionego już gotowego prochu wynosi 150 funt. W skutek tego odkrycia wydano wiele rozkazów aresztu przeciw innym Studentom i 4 młodym Adwokatom. Opowiadają, że jeden z przyaresztowanych Akademików przy sobie miał listę, wymieniającą osoby, które w spisku uczestnikami były. Nocy zeszłéj aresztowali Kommissarze policyi wiele osób i zabrali mnóstwo broni."

Memorial des Pyrenées z dn. 8. m. b. pisze co następuje: „Zdaje się, że się hersztowi powstańców Cabrera udało zgromadzić pod chorągiew swoją 800 ludzi, na czele których wszędzie, gdzie się pokazuje, zniszczenie i trwogę rozpościera. Gwardye narodowe wszystkich miast w Aragonii chcą się połączyć, aby tę istotnie szatańską bandę wytępić. Doszła nas proklamacya, wydana przez Ca-

brerę względem stracenia matki jego, którą, jak wiadomo, Generał Nogueras za rozkazem Miny rozstrzelać kazał. Niechcemy przedrukować przeklęstw i głosów okropnych wołających o zemstę, które proklamacya ta zawiera; ale widać z następujących artykułów, że w okrucieństwach ustąpić nie chce i że wojna domowa hiszpańska charakter nieznanego nawet u najdzikszych pokoleń Afryki barbarzyństwa przybrała. Art. 2. W skutek niniejszéj odezwy mają odtąd wszyscy w niewolą wzięci natychmiast być rozstrzelani. Art. 3. Na odwet za stracenie mojéj nieszczęśliwéj matki mają być natychmiast rozstrzelane: żona Pułkownika Don Manuel Fontileras, i Senory (Panie) Cinta Tos, Maryana Guardia, Franciszka Urquesa i trzydzieści innych matek ma późniéj tę samę karę śmierci ponieść, aby pokutować za stracenie najnabożniejszéj i najlepszéj z matek. Art. 4. Nie przestanę mścić się nielitościwie śmierci każdéj ofiary na rodzinach Szefów, którzy podobne czyny niecne nakazują."

Anglia.

Z Londynu, dnia 11. Marca.

Korespondent Morning-Heralda donosi z Konstantynopola pod dn. 10. Lutego, że z nieustannych zgromadzań się wszystkich naczelników wojskowych na radę w pałacu Seraskiera Baszy wnosić można, że projekt wojenny jest przedmiotem tych obrad. Mimo zimy cała flota zawsze jest w gotowości. Jak się zdaje, obawiają się Turcy mniéj Rossyi jak Mehmeda Alego. Ciągle snują się intrygi w zamiarze zostania zięciem Sułtana. Ośmiu potężnych Baszów ubiega się o rękę pięknéj Sułtanki. Głoszą że w Londynie ułożona została nowa taryfa celna między Posłem tureckim a rządem angielskim.

Wielka kommissya towarzystwa oranżystów w Dublinie, wzbrania się zadosyć uczynić uchwale Izby Niższéj i wezwaniu byłego Wielkiego Mistrza. Mniema ona, iż wielcy urzędnicy oranżystów dali się uwieść sofismami Pana Roberta Peel, który już powtórnie odstępuje sprawy protestantów, oraz innemi politycznemi względami; byłoby więc słabością uczynić zadosyć ich żądaniom. Rząd z swojéj strony postępuje obraną drogą umiarkowania, co też równie jak postanowienie, aby żadnemu oranżyście nie dać urzędu, i oddalić każdego urzędnika, któryby należał do jakiéj loży, nie chybi zapewne swego celu.

Na sessyi Izby Niższéj dnia 2. bież. m. Generalny Prokurator Irlandyi, Pan O'Loghlien wniósł, aby drugi raz przeczytano bil względem reformy władz municypalnych w Irlandyi. P. Robert Peel mówił przeciw bilowi, ganiąc tak zasadę jego, jakoteż pojedyncze przepisy, oraz twierdząc, iż więcéj przyniesie szkody, niż pożytku. Pan Spring-Rice bronił bilu. Lord Stanley był przeciwny bilowi. Pan Shiel zapewnił, że Irlandya żąda tylko sprawiedliwości. Powtórne przeczytanie bilu nastąpiło bez kreskowania, i zapewne dopiero w kommissyi przyjdzie do stanowczéj walki między stronnictwami.

Rada gminna postanowiła wczoraj podać petycyą do Izby Niższéj przeciw kolejom żelaznym, któreby się aż do starego miasta Londynu rozciągały.

Akcyonaryusze towarzystwa zajmującego się robieniem drogi podziemnéj pod Tamizą, odprawili niedawno zgromadzenie. Z sprawozdania okazało się, iż roboty znowu się zaczęły. Drogę tę przedłużono już o 18 cali, a z 30,000 funt. szterl. zaliczonych przez rząd, pozostało jeszcze 18,000 funt. szterl. W roku zeszłym 27,000 osób oglądało tę drogę.

Wiadomości z Florydy są bardzo zatrważające. Indyanie zajmują cały kraj w południowéj stronie rzeki Snane, oprócz tylko 2 lub 3 warowni. Mniemają, iż do podbicia ich potrzeba będzie 8 000 wojska, i dla tego liczne oddziały ciągną już z Georgii i południowéj Karoliny; wojsko regularne Zjednoczonych krajów północnéj Ameryki, stojące na załodze w twierdzach nadmorskich, wyruszyło już po większéj części.

Odebrano tu wiadomości z St. Thomas pod dniem 30. Stycznia, a z Jamajki pod d. 23. tegoż miesiąca. W osadach tych panowała spokojność; zgromadzenie prawodawcze w Jamajce odroczyło swoje obrady.

Według ostatnich doniesień z Mexyku, Generał Santana przybył dnia 1. Stycznia do San Luis, zkąd nazajutrz miał wyruszyć, celem połączenia się z korpusem Morela. Brak pieniędzy wstrzymał postępy jego.

Xiążę Cumberland wydał dnia 29. Lutego następujące pismo do członków towarzystw oranżystowskich w Anglii i Szkocyi. „Wspólnie z znakomitymi członkami wydawszy pismo do Oranżystów w Irlandyi, i poleciwszy im, aby się stosowali do życzeń N. Króla Jmci względem zniesienia towarzystw, poczytuję sobie oraz za obowiązek polecić toż samo oranżystom w Wielkiéj Brytanii. Mam nadzieję, iż powodowani prawym i pełnym uszanowania sposobem myślenia względem Monarchy swego, postępować będą tak, jak moje uczucie powinności nakazuje mi im zalecić, i dać przykład, co do mojéj osoby."

Gazety ministeryalne twierdzą, iż Margrabia

Londonderry najlepiéjby zrobił, gdyby teraz zupełnie cofnął swój wniosek względem loż oranżystów, bo wznawiając tę rzecz dopiero ukończoną, zaszkodzi tylko sobie i przyjaciołom swoim.

Donoszą z Lizbony pod dn. 25. Lutego, iż Królowa z względu na długie i ważne wojskowe usługi Generała - Porucznika Antonio Hipolito da Costa, w ciągu 62 lat uczynione, nadała mu tytuł Vice-Hrabiego de Alhos Vedros. Izba Deputowanych obradowała względem sprawozdania kommissyi o wniosku, aby nikt nie piastował więcéj urzędów, jak tylko jeden, i postanowiła, iż oddzielne prawo w téj mierze jest potrzebnem. Wojsko morskie podało Izbie skargę, iż od 6 miesięcy nie otrzymało płacy.

Korrespondent gazety Morning-Herald, będący w Stambule, przesłał pod dn. 3. Lutego następujący wykaz okrętów zagranicznych, przybyłych w roku 1835 do Stambułu: „Przez Dardanelle przepłynęło 989 okrętów, to jest: 144 rossyjskich, 300 greckich, 183 angielskich, 178 austryackich, 98 sardyńskich, 56 jońskich, 10 francuzkich, 6 toskańskich, 5 neapolitańskich, 3 holenderskie, 2 hannowerskie, 1 amerykański, 1 hiszpański, 1 pruski i 1 belgijski. Z morza Czarnego przybyło 759 okrętów, to jest: 239 rossyjskich, 126 austryackich, 122 greckich, 113 angielskich, 89 sardyńskich, 57 jońskich, 5 neapolitańskich, 3 toskańskie, 2 hannowerskie, 1 hiszpański, 1 hollenderski i 1 belgijski. W roku 1834 przepłynęło przez Dardanelle 892 okrętów, a z morza Czarnego przybyło ich 560; liczba więc pierwszych powiększyła się o 97, a drugich o 199.

N i e m c y.

Monachium, dnia 5. Marca.

Gazety tutéjsze piszą, iż Monarcha nasz przybędzie w tych dniach do Ankony, i odprawi tam ośmiodniową kwarantannę. Słychać, iż wracając do stolicy swojéj uda się przez Rzym.

Z Karlsruhe, dnia 9. Marca.

W tutejszym handlu sztuk pięknych i księgarni Kreutzbauera wyjdzie z druku wyobrażenie podróży, odprawionéj przez Generał-Porucznika, Hrabiego Bismarcka, latem 1835 roku do Petersburga. Jak słychać rys ten nie tylko obejmować będzie obecną organizacyą wojskową rossyjskiéj siły zbrojnéj, ale nadto mają być do tego przyłączone uwagi taktyczne, które, aczkolwiek urywkowo tylko przytaczane, przecież wyłożone sposobem samemu tylko autorowi właściwym znaczną korzyść dla literatury wojskowéj przyniosą.

G a l i c y a.

Ze Lwowa, dnia 8. Marca.

Kolej żelazna z Wiednia do Bochni, przechodzić będzie przez 2 najbardziéj ku zachodowi leżące obwody nasze, to jest przez Wadowicki i Bocheński. Teraz poczta z Bielska (na szląsku austryackim) idzie do Bochni przez następujące miejsca: Biała, Kęty, Andrychów, Wadowice, Kalwarya, Jzdebnik, Gdów, Bochnia.

SPROSTOWANIE.

W numerze wczorajszym pisma naszego str. 362. słup lewy, wiersz 30. zamiast »kompanią« czytaj »kampanią«.

OBWIESZCZENIE.

Podaje się do publicznéj wiadomości, jako do stanowczego zakończenia postępowania podziału summy szacunkowéj wsi Lagewnin w powiecie Poznańskim położonéj termin na dzień 5. Maja r. b. zrana o godzinie 10téj przed Deputowanym Referendaryuszem Ambronn w sali naszéj instrukcyjnéj wyznaczonym został.

Plan dystrybucyjny summy szacunkowéj może w Registraturze naszéj być przejrzanym.

Na jakiekolwiek bądź wnioski po upłynieniu terminu zważanym być nie może.

Poznań, dnia 19. Lutego 1836.

Królewski Główny Sąd Ziemiański.
Wydział I.

W Dominium Sliwniki w powiecie Odalanowskim pod Ostrowem znajdują się do sprzedania 200 maciór i 200 skopów dwóchletnich i trzechletnich, sztuka po zł. 15. Wełna jednostrzyżna. Uwiadamia się chęć kupna mających, iż rządzca gospodarstwa Radajewski ma zupełne pełnomocnictwo do sprzedawania tychże. — Sliwniki, d. 13. Marca 1836.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierow i pieniędzy.

Dnia 19. Marca 1836.	Papierami	Gotowizną
	po	*po*
Obligi długu państwa . .	$101\frac{7}{8}$	$101\frac{3}{8}$
Obligi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne	$102\frac{5}{8}$	—
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego. . . .	—	$103\frac{1}{2}$
Wschodnio-Pruskie . . .	$102\frac{3}{4}$	—
Szląskie	$106\frac{3}{4}$	—